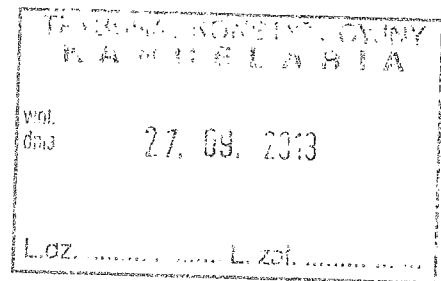




RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 26 września 2013 r.

PG VIII TK 48/13  
SK 25/13



## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną W P. wnoszącego o stwierdzenie, że:

„przepis art. 325e § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89 poz. 555 ze zmianami) w zakresie, w jakim umożliwia organom postępowania przygotowawczego wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia lub umorzeniu dochodzenia, bez konieczności sporządzenia uzasadnienia - **jest niezgodny z:**

- przepisem art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantującymi prawo do sprawiedliwego rozpoznania sprawy, podczas gdy wydanie orzeczenia zamykającego drogę do merytorycznego rozpoznania sprawy bez sporządzenia uzasadnienia utrudnia kontrolę instancyjną i złożenie skutecznego środka odwoławczego;
- przepisem art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantującym nakaz urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości społecznej, podczas gdy doszło do pozbawienia skarżącego możliwości merytorycznego skontrolowania niekorzystnej dla niego decyzji;
- przepisem art. 78 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantującym dwuinstancyjność postępowań, podczas gdy brak uzasadnienia decyzji organu I instancji de facto uniemożliwia merytoryczną kontrolę zaskarżanego orzeczenia, i obecne regulacje procesowe dają tylko iluzoryczną

możliwość wniesienia skutecznego odwołania, nie gwarantując w sposób należyty zasady dwuinstancyjności;

- przepisem art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantującym równe traktowanie obywateli przez władze publiczne, podczas gdy zgodnie z art. 325e § 1a kpk wyróżniony podmiot ma możliwość domagania się sporządzenia uzasadnienia, zaś zwykły obywatel takiej możliwości nie ma, przez co dochodzi do dyskryminacji”

- na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

**przedstawiam następujące stanowisko:**

- 1) art. 325e § 1 zdanie drugie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1997 r. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim umożliwia organom postępowania przygotowawczego wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia bez konieczności sporządzenia uzasadnienia, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 78 oraz nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) w pozostałym zakresie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, postępowanie podlega umorzeniu, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

### UZASADNIENIE

W P. wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, przytoczoną na wstępie niniejszego stanowiska.

Skarga ta została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego.

W dniu września 2011 r. Komisariat Policji w L. wydał postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie o dwa przestępstwa z art. § k.k., popełnione na szkodę Skarżącego, wobec braku znamion czynu zabronionego.

Na podstawie art. 325e § 1 k.p.k. odstąpiono od sporządzenia uzasadnienia tego postanowienia.

Postanowienie z dnia września 2011 r. zostało zatwierdzone przez właściwego prokuratora w dniu września 2011 r., w sprawie o sygn. akt

W wyniku zażalenia Skarżącego, postanowienie z dnia września 2011 r. zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Rejonowego w L. z dnia listopada 2011 r., w sprawie o sygn. akt

Zdaniem Skarżącego, „[i]stota problemu w tej sprawie sprowadza się do ustalenia czy możliwe jest skuteczne wniesienie odwołania od orzeczenia, które nie zawiera uzasadnienia. Na tym tle rysuje się problem tego czy możliwość wniesienia odwołania do Sądu nie jest li tylko iluzorycznym wypełnieniem konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności oraz prawa do sprawiedliwego postępowania. Powstaje pytanie czy taka konstrukcja przyjęta w kodeksie postępowania karnego jest wypełnieniem gwarancji prawa do Sądu, prawa do możliwości zaskarżenia każdej decyzji i gwarancji dwuinstancyjności oraz sprawiedliwości proceduralnej oraz czy taka konstrukcja nie narusza zasady sprawiedliwości społecznej i czy nie stanowi naruszenia zasady równości, ponieważ niektóre podmioty - inspektor pracy - mogą się ubiegać o sporządzenie uzasadnienia, podczas gdy zwykły obywatel takiej możliwości nie ma. Na tle tej sprawy rodzi się również problem czy zwolnienie z obowiązku sporządzania uzasadnienia nie stanowi ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw i czy wprowadzenie do kodeksu postępowania karnego takiego ograniczenia jest konieczne w demokratycznym państwie i czy

te ograniczenia nie naruszają istoty wolności i praw w sposób sprzeczny z Konstytucją” (uzasadnienie skargi, s. 4).

W kolejnym fragmencie uzasadnienia skargi konstytucyjnej W P. powołał szereg orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego określających standard prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak również wskazujących na wagę, jaką, w kontekście realizacji tego prawa (jego elementu składowego w postaci sprawiedliwości proceduralnej), Trybunał Konstytucyjny przywiązuje do uzasadnienia orzeczeń sądowych, po czym wskazał, że w tym kontekście „art. 325e paragraf 1 zdanie drugie kpk nie gwarantuje zachowania procedury umożliwiającej wnoszenie skutecznych odwołań. Podsumowując wskazać można, że zagwarantowane przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej prawo do zaskarżania każdego orzeczenia i decyzji wskazane w art. 78 Konstytucji staje się iluzoryczne, wobec braku uzasadnienia zaskarżanego orzeczenia. Podobnie iluzoryczne staje się prawo do Sądu zagwarantowane w art. 45 Konstytucji, a to poprzez znaczne utrudnienie skonstruowania skutecznego odwołania. Przede wszystkim zaskarżana regulacja narusza istotę podstawowych zasad związanych ze sprawiedliwym procedowaniem” (uzasadnienie skargi, s. 7).

Uzasadniając natomiast naruszenie przez zaskarżoną regulację art. 78 Konstytucji, Skarżący powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2002 r., w sprawie o sygn. akt P 9/01 (OTK ZU seria A nr 2/2002, poz. 14), i wskazał, że w tej sprawie „zostały zawarte ważne rozważania dotyczące konstytucyjnych wymogów co do kształtu środków zaskarżenia oraz procedury zaskarżania orzeczeń. Treść uzasadnienia tego wyroku oraz przytoczane tam orzecznictwo jest aktualne w niniejszej sprawie. Trybunał we wskazanym wyżej wyroku przytoczył następujący pogląd: *„prawo strony do rozpatrzenia sprawy przez sąd II instancji może być naruszone zarówno bezpośrednio (poprzez wyłączenie wniesienia apelacji), jak i pośrednio (poprzez*

*ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną)*” (uzasadnienie skargi, s. 6).

Następnie Skarżący zacytował fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2002 r., w sprawie o sygn. akt P 13/01, w którym Trybunał podkreślił, że *„z punktu widzenia regulacji zawartych w Konstytucji środek zaskarżenia powinien być skuteczny w tym sensie, iż powinien umożliwiać merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy w postępowaniu odwoławczym*” (OTK ZU seria A nr 4/2002, poz. 42), po czym Skarżący stwierdził, iż *„[b]rak uzasadnienia orzeczenia I instancji można rozpatrywać jako niezgodne z Konstytucją utrudnianie wniesienia odwołania*” (uzasadnienie skargi, op. cit.).

Odnosnie natomiast uzasadnienia zarzutu naruszenia zasady równości wobec prawa, Skarżący porównał treść zaskarżonego przepisu z treścią art. 325e § 1a k.p.k., zgodnie z którym, jeżeli zawiadomienie o przestępstwie złożył inspektor pracy, uzasadnienie postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu sporządza się, tyle że na wniosek inspektora pracy, po czym stwierdził, iż *„kodeks postępowania karnego zawiera nieuprawnioną dysproporcję w kształtowaniu sytuacji różnych podmiotów, uprzywilejowując jeden z nich - inspektora pracy. (...) Takie uprzywilejowanie w kpk jednego podmiotu - inspektora pracy - stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa wskazanej w art. 32 Konstytucji. Przewidziana w zakwestionowanym przepisie możliwość niesporządzania uzasadnienia odnosi się bowiem do większości uczestników postępowania, w tym zwykłych obywateli, jednak inspektor pracy jest w sytuacji znacznie bardziej uprzywilejowanej. Zróżnicowanie to oznacza, że ustawodawca zagwarantował dla inspektora pracy korzystniejszą regulację niż dla obywateli*” (uzasadnienie skargi, s. 8).

Przed przejściem do rozważań merytorycznych niezbędne wydaje się doprecyzowanie przedmiotu zaskarżenia oraz wzorców konstytucyjnej kontroli.

Skarżący - co należy przypomnieć - domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k. „w zakresie, w jakim umożliwia organom postępowania przygotowawczego wydanie postanowienia o **odmowie wszczęcia dochodzenia lub umorzeniu dochodzenia** (podkr. wł.), bez konieczności sporządzania uzasadnienia”.

Tymczasem przedmiotem ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach konstytucyjnych Skarżącego było w niniejszej sprawie postanowienie Sądu Rejonowego w L. z dnia listopada 2011 r. (sygn. akt

) o utrzymaniu w mocy postanowienia z dnia września 2011 r. o **umorzeniu** dochodzenia (sygn. akt ), wobec braku znamion czynu zabronionego.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji nie ulega wątpliwości, iż jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi konstytucyjnej może być unormowanie wykazujące złożoną (dwojaką) kwalifikację. Po pierwsze - winno być ono podstawą prawną ostatecznego orzeczenia, z wydaniem którego wiąże skarżący zarzut naruszenia przysługujących mu zgodnie z postanowieniami Konstytucji praw lub wolności. Po drugie - to w normatywnej treści uregulowań kwestionowanych w skardze konstytucyjnej tkwić winna bezpośrednia przyczyna niedozwolonej ingerencji organów stosujących prawo w sferę konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych skarżącego (*vide* - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 22 października 2007 r., w sprawie o sygn. akt Ts 291/06, OTK ZU, seria B, nr 5/2007, poz. 241 oraz 18 lipca 2007 r., w sprawie o sygn. akt Ts 153/06, OTK ZU, seria B, nr 6/2007, poz. 273).

W licznych orzeczeniach, odnoszących się do skargi konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny przypominał też o konieczności wykazania związku

między przedmiotem skargi a ostatecznym rozstrzygnięciem o wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego.

Przykładowo, w postanowieniu z dnia 23 listopada 2009 r., w sprawie o sygn. akt Ts 91/09, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że *„przedmiotem kontroli w trybie skargi konstytucyjnej może być tylko taki przepis ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego orzeczono ostatecznie o przysługujących skarżącemu konstytucyjnych wolnościach i prawach. Doprecyzowując tę przesłankę, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że może to być tylko przepis, który zdeterminował w taki sposób treść opartego na jego podstawie rozstrzygnięcia, iż doprowadziło ono do naruszenia wskazanych w skardze praw lub wolności. Uznanie zaskarżonego przepisu za niekonstytucyjny - wskutek rozpatrzenia skargi przez Trybunał Konstytucyjny - prowadzić ma bowiem do jego wyeliminowania z systemu prawa, a poprzez ponowne rozpoznanie przez odpowiednie organy sprawy, w związku z którą wniesiono skargę, do usunięcia istniejącego naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności”* (LEX nr 737227; *vide* też - postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 28 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt Ts 154/09, OTK ZU seria B nr 5/2010, poz. 365; 16 listopada 2010 r., w sprawie o sygn. akt Ts 150/08, OTK ZU seria B nr 6/2010, poz. 417 oraz 26 listopada 2010 r., w sprawie o sygn. akt Ts 281/09, OTK ZU seria B nr 6/ 2010, poz. 461).

W postanowieniu z dnia 27 września 2010 r., w sprawie o sygn. akt Ts 85/08, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż *„[w] świetle przesłanek skargi konstytucyjnej, zakreślonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie budzi wątpliwości, że kontroli sprawowanej przez Trybunał w trybie skargi konstytucyjnej może podlegać tylko ta norma, której zastosowanie spowodowało skutek oceniany przez skarżącego w kategoriach naruszenia jego praw lub wolności (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK)”* [LEX nr 737131; *vide* też - postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., w sprawie o sygn. akt Ts 64/08, OTK ZU seria B nr 6/2010, poz. 413].

Biorąc powyższe pod uwagę i wracając na grunt skargi konstytucyjnej W P., należy stwierdzić, że jej przedmiotem może być art. 325e § 1 k.p.k. jedynie w zakresie, w jakim dotyczy postanowienia o umorzeniu dochodzenia, ponieważ taką postać miało ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie Skarżącego, z którym łączy On naruszenie praw określonych w Konstytucji.

W pozostałym zakresie (w odniesieniu do odmowy wszczęcia dochodzenia) postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Kontynuując rozważania formalne należy zauważyć, iż Skarżący, jako samodzielne wzorce kontroli, powołał art. 2 (zasada sprawiedliwości społecznej) i art. 32 ust. 1 Konstytucji (w tym ostatnim przypadku dodatkowo w związku z art. 2 Konstytucji), gdy tymczasem ani wywodzona z art. 2 Konstytucji zasada sprawiedliwości społecznej, ani też wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasada równości wobec prawa, **nie mogą stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej** (*vide* na przykład - wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 6 stycznia 2009 r. w sprawie o sygn. akt SK 22/06, OTK ZU seria A nr 1/2009, poz. 1; 16 czerwca 2009 r., w sprawie o sygn. akt SK 5/09, OTK ZU seria A nr 6/2009, poz. 84; 12 stycznia 2010 r., w sprawie o sygn. akt SK 2/09, OTK ZU seria A nr 1/2010, poz. 1 oraz postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 listopada 2009 r., w sprawie o sygn. akt SK 45/08, OTK ZU seria A nr 10/2009, poz. 155).

W wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r., w sprawie o sygn. akt SK 5/09, Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że *„skarga konstytucyjna zawsze musi dotyczyć jakiejś wolności lub prawa konstytucyjnego (...) i nie może być uzasadniana tylko nierównością traktowania przez ustawodawcę. Może natomiast - i taka sytuacja zachodzi na tle niniejszej sprawy - być podniesiony*



*zarzut nierównego traktowania na tle konkretnego prawa lub wolności konstytucyjnej” (op. cit.).*

Podobnie krytycznie Trybunał Konstytucyjny odniósł się do praktyki powoływania jako samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej art. 2 ustawy zasadniczej, stwierdzając w postanowieniu z dnia 10 listopada 2009 r., w sprawie o sygn. akt SK 45/08, że „[a]rtykuł 2 Konstytucji wyraża zasady ustrojowe, niestanowiące podstawy konstytucyjnej wolności lub prawa podmiotowego. Powołanie się na wywodzone z tego artykułu zasady, w tym również na nakaz urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej, nie może być samodzielną podstawą skargi konstytucyjnej (zob. postanowienie TK z 23 listopada 2005 r., sygn. Ts 7/05, OTK ZU nr 6/B/2005, poz. 244). Trybunał przypomina, że dopuszczalność powołania się na zasadę sprawiedliwości społecznej warunkowana jest wskazaniem konstytucyjnego prawa lub wolności, które doznały uszczerbku na skutek naruszenia tej zasady. Jeśli - jak w niniejszej skardze - skarżący ogranicza się tylko do wskazania, że w jego ocenie doszło do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej, brak jest podstaw do przyjęcia, iż zostało wskazane prawo, którego ochrony można dochodzić w trybie skargi konstytucyjnej. Tym samym, zdaniem Trybunału, nie zostały spełnione, określone w art. 47 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o TK, wymogi dotyczące wniesienia skargi konstytucyjnej (por. postanowienie TK z 6 grudnia 2006 r., sygn. Ts 217/06, OTK ZU nr 2/B/2007, poz. 98)” [op. cit.].

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie Skarżący ograniczył się tylko do wskazania, iż, w Jego ocenie, doszło do naruszenia zasady sprawiedliwości społecznej oraz zasady równości wobec prawa, nie wskazał natomiast konstytucyjnego prawa lub wolności, które doznały uszczerbku na skutek naruszenia tych zasad.

Tym samym nie zostały spełnione, określone w art. 47 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, wymogi dotyczące wniesienia skargi konstytucyjnej, co oznacza, że postępowanie w zakresie kontroli zaskarżonego

przepisu z, wywodzoną z art. 2 Konstytucji, zasadą sprawiedliwości społecznej oraz, wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji (w związku z art. 2 ustawy zasadniczej), zasadą równości wobec prawa podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

**Ocena zgodności art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k. - w kwestionowanym zakresie - z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji.**

Przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k., w zakresie, w jakim umożliwia organom postępowania przygotowawczego wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia bez konieczności sporządzenia uzasadnienia.

Kwestionowany przepis *in toto* brzmi następująco: „Postanowienia o wszczęciu dochodzenia, odmowie wszczęcia dochodzenia, umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, umorzeniu dochodzenia oraz o jego zawieszeniu wydaje prowadzący postępowanie. Mogą one zostać zamieszczone w protokole, o którym mowa w art. 304a, i nie wymagają uzasadnienia.”.

Skarżący naruszenia, przez kwestionowaną w pytaniu prawnym normę art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k., wzorca kontroli z art. 45 ust. 1 Konstytucji upatruje w tym, że poprzez dopuszczenie do niesporządzania uzasadnienia postanowienia o umorzeniu dochodzenia przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze utrudniona zostaje kontrola instancyjna wydanego postanowienia i złożenie skutecznego środka odwoławczego. Stan ten, w ocenie Skarżącego, nie gwarantuje prawa do sprawiedliwego rozpoznania sprawy.

Wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu stanowiło przedmiot licznych odniesień Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 21

lipca 2009 r., w sprawie o sygn. akt K 7/09, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „prawo do sądu obejmuje w szczególności cztery podstawowe elementy:

- 1) prawo dostępu do sądu;
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd;
- 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy (...).

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyjaśniał znaczenie konstytucyjnych standardów sprawiedliwego postępowania sądowego. Sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym (...).

W praktyce nie istnieje jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych i który obowiązywałby w odniesieniu do wszystkich rodzajów postępowań sądowych, czy nawet do wszystkich postępowań w sprawach cywilnych. Regulacje konstytucyjne zawierają jedynie ogólne wskazania co do pewnych podstawowych elementów i mechanizmów, bez których nie dałoby się urzeczywistnić prawa każdego do rozpoznania sprawy w sprawiedliwej procedurze sądowej. Oceniając przestrzeganie przez ustawodawcę konstytucyjnych standardów sprawiedliwości proceduralnej, należy uwzględnić zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania (...).

Podjmując próbę wskazania podstawowych standardów sprawiedliwości proceduralnej, wyznaczających granice swobody regulacyjnej prawodawcy, Trybunał wskazywał, że różne koncepcje sprawiedliwości proceduralnej mają wspólne jądro, sprowadzające się do:

- możliwości bycia wysłuchanym,

- ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym weryfikację sposobu myślenia sądu (i to nawet jeśli samo rozstrzygnięcie jest niezaskarżalne - legitymizacja przez przejrzystość), a więc unikania dowolności czy wręcz arbitralności w działaniu sądu,
- zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany” (OTK ZU seria A nr 7/2009, poz. 113).

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że kwestionowana norma nie wytrzymuje testu sprawiedliwości proceduralnej, rozumianej jako wymóg ujawniania w czytelny sposób motywów rozstrzygnięcia, w stopniu umożliwiającym skuteczną kontrolę instancyjną.

Rzecz jednak w tym, że przepis art. 325e § 1 k.p.k. odnosi się do postępowania przygotowawczego i do organów tego postępowania, podczas gdy wymóg sprawiedliwości proceduralnej, stanowiący element wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu, odnosi się do sądu i do postępowania sądowego.

P. Sarnecki stwierdza, że „[p]rawo jednostki, o którym traktuje komentowany artykuł (art. 45 ust. 1 Konstytucji - przyp. wł.), to prawo do sądu. Należy być zdania, że jest to prawo zwrócenia się ze sprawą jedynie do organu noszącego takie właśnie miano lub jego synonim, którym w języku polskim jest jedynie trybunał. Znane powiedzenie <nomen omen> ma tu w pełni swe zastosowanie: w polskiej tradycji i kulturze prawnej tylko z określeniem <sąd> łączą się wartości, predestynujące tak nazwany organ do spełniania bardzo podniosłej funkcji publicznej, mianowicie wymierzania sprawiedliwości” (komentarz P. Sarneckiego do art. 45 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom III, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2003 r., s. 3-4).

W wyroku z dnia 2 kwietnia 2001 r., w sprawie o sygn. akt SK 10/00, Trybunał Konstytucyjny, rozważając wzajemny stosunek między treścią prawa

do sądu a ochroną praw pokrzywdzonego przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego stwierdził, że „[k]luczowe znaczenie dla określenia przedmiotowego zakresu prawa do sądu ma (...) pojęcie <sprawy>, której <rozpatrzenia> przez sąd może żądać uprawniony podmiot. (...) Dopiero zakończenie postępowania przygotowawczego i wniesienie aktu oskarżenia konstituuje sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 konstytucji” oraz, że „[a]kt oskarżenia stanowi podstawową formę żądania wszczęcia postępowania sądowego (art. 14 § 1 kpk). Jest on wnioskiem o wszczęcie postępowania sądowego i rozpoznanie sprawy przez sąd, a także wnioskiem o ukaranie oskarżonego. W świetle art. 45 ust. 1 konstytucji, tylko wtedy gdy istnieją podstawy do wszczęcia postępowania jurysdykcyjnego, pokrzywdzony będzie mógł realizować swoje prawo do sądu w procesie karnym” (OTK ZU nr 3/2001, poz. 52).

Powyższe oznacza, że w warunkach skargi konstytucyjnej W P. art. 45 ust. 1 Konstytucji nie jest adekwatnym wzorcem kontroli art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k. w zakwestionowanym zakresie. Skoro bowiem w sprawie, w której zostało wydane ostateczne rozstrzygnięcie sądu, z którym W P. łączy naruszenie Jego praw określonych w ustawie zasadniczej, od sporządzenia uzasadnienia postanowienia odstąpił inny organ niż sąd, zaś sąd kontrolował jedynie prawidłowość tego postanowienia w trybie czynności sądowych w postępowaniu przygotowawczym, to Skarżący nie może realizować swojego prawa do sądu w procesie karnym, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji.

W konsekwencji, ponieważ Skarżący łączy naruszenie przez kwestionowaną normę art. 45 ust. 1 Konstytucji z naruszeniem art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji, nieadekwatność dotyczy wszystkich tych trzech wzorców konstytucyjnej kontroli rozpatrywanych łącznie.

**Ocena zgodności art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k. - w kwestionowanym zakresie - z art. 2 w związku z art. 78 Konstytucji.**

W ocenie Skarżącego, kwestionowana norma, umożliwiając organowi prowadzącemu postępowanie przygotowawcze wydanie postanowienia o umorzeniu dochodzenia bez konieczności sporządzenia uzasadnienia, w przypadku złożenia zażalenia „*de facto* uniemożliwia merytoryczną kontrolę zaskarżanego orzeczenia”, co oznacza, że „obecne regulacje procesowe dają tylko iluzoryczną możliwość wniesienia skutecznego odwołania, nie gwarantując w sposób należyty zasady dwuinstancyjności”.

Przede wszystkim należy podnieść, że o skuteczności środka odwoławczego (w zakresie jego wniesienia i rozpoznania) nie przesądza uzasadnienie - bądź też brak uzasadnienia - zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz sam fakt dopuszczenia przez ustawodawcę do wniesienia tego środka oraz umożliwienie merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu odwoławczym (*vide* - komentarz L. Garlickiego do art. 78 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Tom V, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007, s. 8).

Powracając na grunt sprawy, będącej przedmiotem skargi konstytucyjnej, należy stwierdzić, że określony przez L. Garlickiego wymóg, aby środek zaskarżenia stwarzał gwarancje prawne merytorycznej oceny przez organ drugiej instancji prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy, to nic innego, jak - nałożony na sąd - obowiązek sprawdzenia, czy przeprowadzone postępowanie przygotowawcze spełniło cele określone przez ustawodawcę w art. 297 k.p.k.

Nie można wszak zapominać, że przedmiotem skargi konstytucyjnej nie jest sprawa dotycząca „typowego” środka zaskarżenia (zażalenia na postanowienie sądu czy apelacji), lecz zażalenia na postanowienie wydane przez organ postępowania przygotowawczego, a jednym z powodów wprowadzenia prawa do zaskarżenia decyzji procesowych, wydawanych przez organy

dochodzenia, była wola poddania wnikliwej kontroli odwoławczej postanowień wydawanych w czasie postępowania przygotowawczego.

J. Grajewski i S. Steinborn w komentarzu do art. 330 k.p.k. stwierdzają: „Doktryna od lat pięćdziesiątych zwracała uwagę na niedomogi konstrukcyjne procesowych środków kontroli prokuratorskich postanowień o umorzeniu postępowania przygotowawczego. Podnoszono, iż <żelaznym założeniem każdego systemu środków odwoławczych jest zasada, że kontrolę decyzji procesowej przeprowadzać musi organ, który z jej wydaniem nie miał nic wspólnego. Przestrzeganie tego założenia jest pierwszym i podstawowym warunkiem nie tylko prawidłowości kontroli wydanych decyzji, ale w ogóle kontroli> (A. Gaberle, *Umorzenie postępowania...*, s. 199-200)” [<http://lex/lex/content.rpc?reqId=137880976687151>].

L. Garlicki podkreślił, że „w myśl art. 78 zd. 2 - określanie <trybu zaskarżania> należy do ustawodawcy, a konstytucja świadomie pozostawiła mu margines swobody decyzyjnej. Jak wskazuje TK, <ustrojodawca posłużył się ogólnym sformułowaniem «zaskarżenie», nie precyzując charakteru i właściwości środków prawnych służących urzeczywistnieniu tego prawa. Zastosowanie ogólnego pojęcia «zaskarżenie» pozwoliło na objęcie jego zakresem różnych, specyficznych dla danej procedury, środków prawnych, których cechą wspólną jest umożliwienie stronie uruchomienia weryfikacji podjętego w pierwszej instancji orzeczenia lub decyzji> (wyrok z 16 XI 1999. SK 11/99, OTK ZU 1999, nr 7, poz. 157, s. 811). Jest to o tyle uzasadnione, że wielorakość postępowań, na tle których wyłania się prawo do zaskarżenia, nakazuje daleko posuniętą ostrożność w formułowaniu zasad wspólnych.

Można, tym samym, przyjąć, że ustawodawcy pozostawiono nie tylko ukształtowanie szczegółów trybu zaskarżania (terminy, inne wymagania proceduralne, koszty, pomoc prawna itp.), ale także – w płaszczyźnie ogólnej – możliwość wyboru modelu środka zaskarżenia (...) i jego skutków prawnych.

(...) można wskazać wymagania, którym powinien odpowiadać każdy ustanowiony przez ustawę środek zaskarżenia.

Po pierwsze, środek taki musi być dostępny, więc jego uruchomienie powinno zależeć od woli strony i nie może być poddawane nadmiernie skomplikowanym rygorom. Prawo strony do zaskarżenia pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia <może być naruszone zarówno bezpośrednio (poprzez wyłączenie możliwości wniesienia apelacji), jak i pośrednio, poprzez ustanowienie takich formalnych warunków wniesienia apelacji, które czynność tę czyniłyby nadmiernie utrudnioną> (wyrok TK z 12 III 2002, P 9/01, OTK ZU 2002, seria A, nr 2, poz. 14, s. 204). <Utrudnienie winno być uznane za nadmierne (a zatem sprzeczne z art. 78 Konstytucji), jeżeli spełnienie wymogów formalnych jest bardzo trudne dla strony, a potrzeba ustanowienia wymogów nie jest uzasadniona ważnym interesem strony przeciwnej> (wyrok TK z 1 II 2005, SK 62/03..., s. 133). Realność dostępności zależy także od dochowania reguł prawidłowej legislacji przy normowaniu przesłanek i trybu zaskarżania orzeczeń, zwłaszcza od dochowania należytej precyzyjności uregulowania (...).

Po drugie, środek taki musi być efektywny, tzn. musi stwarzać realną możliwość oceny pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia i dokonania jego uchylecia bądź zmiany. Innymi słowy, musi stwarzać <gwarancje prawne merytorycznej oceny przez organ drugiej instancji prawidłowości rozstrzygnięcia sprawy, w tym kontroli poprawności wykładni przepisów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia> (A. Zieliński. Konstytucyjny standard..., s. 12) [A. Zieliński, Konstytucyjny standard instancyjności postępowania sądowego, Państwo i Prawo z 2005 r., z. 11 - przyp. wł.]. Nie można tego jednak rozumieć jako nakazu rozpoznania sprawy raz jeszcze w całości przez organ rozpoznający zaskarżenie. Rozpatrywanie zaskarżenia służy bowiem kontroli pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia, a nie - wydawania go na nowo. Niemniej, skuteczność środka odwoławczego pojawia się dopiero wtedy, gdy <umożliwia on merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy w



postępowaniu odwoławczym. Gwarancje takie zapewnia postępowanie apelacyjne, a nie kasacyjne. Dotyczy to w szczególności możliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego (wyrok TK z 13 I 2004. SK 10/03, OTK ZU 2004. seria A, nr 1, poz. 2, s. 59, ale zob. np. T. Wiśniewski. Problematyka..., s. 309 [T. Wiśniewski, Problematyka instancyjności postępowania sądowego w sprawach cywilnych {w:} Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego, Warszawa 2005 - przyp. wł.] i A. Zieliński, Konstytucyjny standard..., s. 12, wskazujący, że sąd apelacyjny nie powinien czynić własnych ustaleń faktycznych). Też jednak ocena poszczególnych środków zaskarżenia nie może abstrahować od ogólnych cech danego postępowania” (komentarz L. Garlickiego do art. 78 Konstytucji [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Tom V, op. cit., s. 8).

Komentarz L. Garlickiego do art. 78 Konstytucji, na co zresztą wskazuje sam autor, znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego. Poza wypowiedziami Trybunału, wskazanymi przez L. Garlickiego, przypomnieć trzeba, że w wyroku z dnia 17 lutego 2004 r., w sprawie o sygn. akt SK 39/02, Trybunał Konstytucyjny wprost stwierdził, iż „[z] art. 78 zd. 2 wynika, że prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji nie ma charakteru absolutnego i ustawa może wskazać pewne wyjątki od samej zasady, którą jest zaskarżalność orzeczeń pierwszoinstancyjnych” (OTK ZU seria A nr 2/2004, poz. 7; *vide* też - wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 3 lipca 2002 r., w sprawie o sygn. akt SK 31/01, OTK ZU seria A nr 4/2002, poz. 49 oraz 31 marca 2009 r., w sprawie o sygn. akt SK 19/08, OTK ZU seria A nr 3/2009, poz. 29).

Przechodząc na grunt sprawy, będącej przedmiotem skargi konstytucyjnej W P., należy stwierdzić, że kwestionowana przez Skarżącego norma, wywiedziona z art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k., ani nie uniemożliwia pokrzywdzonemu wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu dochodzenia (wszak zażalenie w tej sprawie zostało wniesione i przyjęte do rozpoznania przez sąd), ani też nie uniemożliwia merytorycznego

rozstrzygnięcia sprawy przez sąd w postępowaniu odwoławczym, a obowiązujące zasady postępowania wręcz nakazują sądowi pełną, niezależną kontrolę prawidłowości decyzji organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, że zakwestionowana w skardze konstytucyjnej norma, wywiedziona z art. 325e § 1 zdanie drugie k.p.k., jest zgodna z art. 78 Konstytucji.

W konsekwencji, ponieważ Skarżący łączy naruszenie przez kwestionowaną normę art. 78 Konstytucji z naruszeniem art. 2 ustawy zasadniczej, zgodność ta dotyczy obu tych wzorców konstytucyjnej kontroli rozpatrywanych w związku.

Jedynie na marginesie można dodać, że Trybunał Konstytucyjny rozpoznawał pytanie prawne Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z dnia 8 stycznia 2010 r., czy art. 325e § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość niesporządzania uzasadnienia zaskarżalnego do sądu postanowienia o umorzeniu dochodzenia, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 7, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Wprawdzie w sprawie tej Trybunał Konstytucyjny, postanowieniem z dnia 7 września 2010 r. (sygn. akt P 2/10), umorzył postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, uznając, że zaskarżony przepis nie pozostaje w relewantnej relacji z rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem pytającym (OTK ZU seria A nr 7/2010, poz. 69), niemniej w uzasadnieniu tego postanowienia Trybunał zauważył: *„W uzasadnieniu stanowiska Prokuratora Generalnego, w nawiązaniu do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazano, że zakresu kontroli odwoławczej sądu w postępowaniu*

*przygotowawczym nie ogranicza treść zarzutów skarżącego. Trafnie wywodzi Prokurator Generalny, że na gruncie sprawy będącej przedmiotem pytania prawnego, obowiązkiem sądu jest dokonanie oceny, czy w stanie faktycznym sprawy występują znamiona czynu z art. 288 § 1 KK, niezależnie od tego, czy oceny takiej dokonał skarżący. Stanowisko takie jest tym bardziej zasadne, jeśli zważy się, że zgodnie z art. 427 § 1 KPK wnoszący zażalenie może ograniczyć się tylko do wskazania zaskarżonego rozstrzygnięcia i ewentualnych wniosków dowodowych. Natomiast na sędzie kontrolującym decyzję podjętą przez organ prowadzący postępowanie przygotowawcze spoczywa powinność zweryfikowania, czy cele postępowanie przygotowawczego, przewidziane w art. 297 § 1 KPK (w tym m.in. ustalenie, czy został popełniony czyn zabroniony, jak też wyjaśnienie okoliczności sprawy), zostały zrealizowane. Nie sposób odmówić słuszności argumentom przedstawianym przez sąd pytający, że kwestionowany przez niego brak uzasadnienia powoduje, że działa on jak organ pierwszoinstancyjny, a nie odwoławczy. Wskazane powyżej instrumenty karnoprocesowe dają jednak sądowi możliwość całościowego i wnikliwego zbadania prawidłowości toku i wyników postępowania przygotowawczego. **Brak uzasadnienia postanowienia o umorzeniu dochodzenia nie przekreśla zatem możliwości weryfikacji takiego postanowienia, a w szczególności ustalenia, czy jest ono dotknięte uchybieniami** (podkr. wł.)” [op. cit.].*

Po przeanalizowaniu z tej perspektywy treści postanowienia Sądu Rejonowego w L. z dnia listopada 2011 r., w sprawie o sygn. akt , wraz z jego uzasadnieniem, należy dojść do wniosku, że przeprowadzone przez sąd badanie zaskarżonego postanowienia organu postępowania przygotowawczego było całościowe i wnikliwe.

Z tych wszystkich względów, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
Rafał Herrand  
Zastępca Prokuratora Generalnego